



Echo Lipska

ROK XXIII NR 159

styczeń - marzec 2015

cena 1 zł

Lokalna gazeta samorządowa



Święto Wielkiej Nocy,

to czas otuchy i nadziei.

Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka.

Życzymy, aby święta wielkanocne przyniosły radość,
pokój oraz wzajemną życzliwość.

By stały się źródłem wzmacniania ducha.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Lipsku
Wojciech Marek Protasiewicz

Burmistrz Lipską
Lech Łepicki

Żeby
Wielkanoc

w tym roku,
przyszła z sukcesem
u boku.

Aby żyło się Wam zdrowo,
prywatnie i zawodowo.

Wielu, wielu chwil
radosnych
i cudownej, ciepłej wiosny

życzy

Redakcja



Tradycyjne kolędowanie w M-GOK

Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastoralek organizowany przez Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku odbył się w tym roku po raz 16. Do udziału w tegorocznym przeglądzie zgłosiło się zaledwie 5 zespołów (dla porównania: 8 zespołów w 2008, 9 w 2009, 7 w 2012 czy 10 w 2013 r.), domyślamy się, że powodem takiej sytuacji mogła być wyjątkowo długa przerwa świąteczna w szkołach, co uniemożliwiło nauczycielom odpowiednie przygotowanie zespołów. Do grupy tych, którzy na czas przygotowali swoje prezentacje należały zespoły:

- Samorządowego Przedszkola w Lipsku,
- Szkoły Podstawowej w Bartnikach,
- Szkoły Podstawowej w Rygałównce,
- Zespołu Regionalnego „Lipsk”,
- Szkolnego Koła Caritas w Płaskiej.

Tegoroczne prezentacje oceniała Komisja w składzie:

Józef Zyśk z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku, Katarzyna Bejm ze Starostwa Powiatowego w Augustowie i Mirosław Nałaskowski z Suwalskiego Ośrodka Kultury.

Decyzją Jury na Wojewódzkie Spotkanie Zespołów Kolędniczych w Hajnówce (1 lutego br.) został wytypowany



Zespół Regionalny „Lipsk”, który zajął tam III miejsce w kategorii „Herodów” (w grupie dorosłych).

Nagrody pieniężne i rzeczowe uczestnikom tegorocznej edycji Przeglądu Powiatowego ufundował Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku, Starostwo Powiatowe w Augustowie i firma JYSK, sklep firmowy z Polic, którego kierownikiem jest p. Małgorzata Laskowska.

Tą drogą pragniemy podziękować pani kierownik i firmie, którą reprezentuje za okazaną życzliwość i wsparcie dla naszych działań.

mgok



Ferie na wesoło

W czasie ferii zimowych 43 dzieci w wieku od 6 do 13 lat uczestniczyło w zajęciach kulturalnych przygotowanych przez pracowników M-GOK. W tym roku zaproponowaliśmy dzieciom ciekawą ofertę zajęć plastycznych, kulinarnych i manualnych.

Do najciekawszych należały:

- wykonywanie masek karnawałowych, obrazów z plasteliny, witraży i mozaiki
- zajęcia z quillingu i de`coupage

- zajęcia kulinarne (ciasteczka z ciasta francuskiego i kruchego, kanapki)
 - wyrabianie świec żelowych.
- Inne nasze propozycje to:
- zabawy ruchowe, konkursy z nagrodami, bilard, ping pong itd.
 - Teatrzyk dla dzieci w wykonaniu aktorów z Krakowa
 - karaoke.

Z roku na rok rośnie zainteresowanie tą formą spędzania wolnego czasu, wśród dzieci i młodzieży naszej miejscowości, dlatego już teraz zapraszamy dzieci na półkolonie wakacyjne w lipcu.

mgok



Podsumowanie projektu

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku zakończył realizację projektu pn. „Dziedzictwo pokoleniowe – wydawnictwa i digitalizacja archiwów w Roku Kolbergowskim”.

W ramach projektu z zakresu dziedzictwa kulturowego i historycznego wykonano:

- digitalizację filmów z lat 70-tych zawierających: wydarzenia z życia naszej gminy, prezentacje działalności twórczej lipskich twórców ludowych (nieżyjących i żyjących) oraz przegrano nagrania (audio) dokumentujące etnograficzne wywiady z twórcami ludowymi i zapisy lokalnych pieśni ludowych;
- wydano dwie publikacje książkowe: „O czym szumią łożyny ?” zawierającą legendy Ziemi Lipskiej oraz wydawnictwo pn. „Wzornictwo tradycyjne architektury drewnianej w gminie Lipsk”.



Projekt był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 - Leader Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.



Warsztaty pisanarskie w M-GOK

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury był organizatorem warsztatów wykonywania tradycyjnych pisanek wielkanocnych. W związku z dużym zainteresowaniem warsztatami odbywały się one przez cały marzec dwa razy w tygodniu. Warsztaty zgromadziły ok. 20 osób. Ponadto zorganizowane zostały warsztaty dla lipskich grup przedszkolnych i wolontariuszy.



Zdobnictwo obrzędowe cyklu wiosennego i Świąt Wielkanocnych

Moniecki Ośrodek Kultury w Mońkach i Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku były organizatorami XX Wojewódzkiego Przeglądu pn. „Zdobnictwo obrzędowe cyklu wiosennego i Świąt Wielkanocnych”. W konkursie wzięli udział wszyscy chętni z terenu woj. Podlaskiego - ok. 90 osób w kategorii dorosłych i ok. 150 grupa dzieci i młodzieży. Wśród nich znaleźli

się także twórcy ludowi seniorzy i młodzi adepci sztuki ludowej z naszej miejscowości.

Podsumowanie konkursu odbyło się 29 marca br. w MOK w Mońkach. Wszyscy lipscy twórcy otrzymali nagrody, a stanowili oni jedną trzecią ogółu nagrodzonych w kategorii dorosłych pisanekarzy. Nagrodę otrzymała także nasza palmiarka Krystyna Pietrewicz i Bożena Chomiczewska, która oprócz pisanek wykonała tradycyjnego „pająka”. W kategorii dzieci i młodzieży nagrody otrzymały: Ewa Chomiczewska z kl. VI, gimnazjalistka Karolina Zieziula i licealistka Aleksandra Wnukowska.

Wszystkim nagrodzonym gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Warsztaty z jajem

15 marca Biebrzański Park Narodowy był organizatorem warsztatów pisanekarskich z mistrzyniami z Lipska pt. „Niedziela z jajem”. Warsztaty, prowadzone przez panie: Krystynę Cieśluk i Genowefę Skardzińską odbyły się w Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji.



autor: Fot. Marek Tomaszuk

Programy realizowane przez Bibliotekę Publiczną w Lipsku w 2014r.



Programy Biblioteki Narodowej:

Priorytet 1 – Zakup nowości wydawniczych do bibliotek - na realizację zadania otrzymaliśmy kwotę 2500 zł. Zakupiliśmy 132 książki.

Priorytet 2 - Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych zgodnie z potrzebami partnerskich bibliotek szkolnych (szkół stopnia podstawowego i gimnazjów) we współpracy z Zespołem Szkół Samorządowych w Lipsku oraz ze Szkołami Podstawowymi w Bartnikach i Rygałównie – otrzymaliśmy dofinansowanie 3000 zł. Zakupiliśmy 151 wol. i przekazaliśmy w depozyt do bibliotek szkolnych.

„Zrealizowano ze środków finansowych Biblioteki Narodowej w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa”



„Kraszewski. Komputery dla bibliotek”

Program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego realizowany przez Instytut Książki

Ukończyliśmy realizację programu, którego celem było podniesienie standardu bibliotek publicznych poprzez wyposażenie bibliotek w nowoczesny sprzęt komputerowy umożliwiający użytkownikom biblioteki korzystanie z Internetu, a bibliotekarzom katalogowanie zbiorów bibliotecznych i udostępnianie ich online.

Konkurs plastyczny

W konkursie plastycznym **„Słynne koty”** wzięło udział 77 dzieci w wieku 3-6 lat ze Szkoły Podstawowej w Bartnikach i Rygałównie oraz z Przedszkola Samorządowego w Lipsku.

Komisja w składzie: Teresa Sapieha, Beata Borodziuk, Sabina Żabicka i Cezary Gładczuk oceniła prace biorąc pod uwagę pomysłowość w ujęciu tematu, walory artystyczne i wykorzystanie różnych technik plastycznych.

Wyróżniono prace:

- 3 – latki: Aleksandry Krzywickiej, Judyty Radziewicz, Piotra Rusieckiego i Weroniki Stabińskiej.
- 4 – latki: Andrzej Bułak, Kinga Margielewicz, Amelia Parfieńczyk, Emilia Paszko, Maksymilian Tarasewicz.
- 5 – latki: Anna Jarmusik, Szymon Kaziukiewicz, Magda Pryzmont, Krzysztof Rakus, Maria Rokita, Weronika Skokowska, Maja Żak i Piotr Żywna.
- 6 – latki: Paweł Basiński, Dawid Borodziuk z Rygałówny, Grzegorz Grabowski, Edyta Łuckiewicz z Bartnik, Julian Stabiński i Zuzanna Wróbel.

Wystawę wszystkich prac można oglądać w holu Biblioteki Publicznej.



Udział w kolejnej edycji programu

ORANGE DLA BIBLIOTEK

Celem programu jest wspieranie rozwoju społeczeństwa informacyjnego poprzez zwiększenie dostępu do nowych technologii komunikacyjnych i promocję ich wykorzystania tak, by biblioteki stały się nowoczesnymi, wielofunkcyjnymi centrami informacyjnymi, kulturalnymi i edukacyjnymi. W 2014 r. pozyskaliśmy dotację w wysokości 801,73 zł (na pokrycie kosztów dostępu do Internetu).

W 2015 r. bierzemy udział w kolejnej edycji programu „Orange dla bibliotek” w celu pozyskania dotacji na pokrycie kosztów dostępu do Internetu.

- Wszystkich chętnych zapraszamy do darmowego korzystania z komputerów i Internetu w czasie pracy Biblioteki.
- Na stronie www.kulturalipsk.pl w zakładce Biblioteka znajduje się katalog online naszych zbiorów. Zachęcamy do zapoznania się z ofertą biblioteczną i skorzystania z niej.
- Dziękujemy darczyńcom za podarowane książki i czasopisma. Czytelników prosimy o zgłaszanie propozycji zakupu wartościowych książek – postaramy się je zrealizować w miarę posiadanych środków.
- Dziękujemy ZSS w Lipsku, SP w Bartnikach i Rygałównie, szczególnie dla Przedszkola Samorządowego w Lipsku za współpracę.



Konkurs recytatorski

W Gminnym konkursie recytatorskim **„Dzieci lubią poezję”** wzięło udział 40 dzieci. Oceniano recytacje w grupach wiekowych zwracając uwagę na dobór tekstu i jego pamięciowe opanowanie, poprawne i płynne deklamowanie, kontakt ze słuchaczem oraz ogólny wyraz artystyczny.

Komisja w składzie Teresa Sapieha i Krystyna Szczukiewicz wyróżniła: Amelię Parfieńczyk (4 lata) – wiersz J. Tuwima „Murzynek Bambo”, Sandrę Wasilewską (5 lat) – wiersz H. Bechlerowej „Co słycać na łące” oraz 5 sześciolatków Antoninę Dadura – wiersz S. Gowina „Nasza mama królowna”, Marię Rokita – wiersz D. Wawilów „Szybko”, Krzysztofa Rakusa – wiersz H. Bechlerowej „O dwóch kotkach”, Adriana Sztukowskiego – wiersz J. Brzechwy „Na straganie” i Patryka Ankudowicza – wiersz J. Tuwima „Murzynek Bambo”.

Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy za liczne uczestnictwo.

KRÓTKI CHOĆ POBIEŻNY MÓJ ŻYCIORYS

(część VIII pamiętników Jana Bartoszewicza)

W niedługim czasie cała rodzina carska była pozbawiona wszelkiej władzy i osadzona pod domowym aresztem i strażą wojskową. I tak, zamiast carska mość, stał tytuł – pułkownik Romanow. Jak tam toczyły się sprawy w Piotrogrodzie, my, szarzy żołnierze frontowi, wiedzieliśmy tylko to, co podawały czasopisma. Gazety podawały zaś każda co innego, bo należały do różnych ugrupowań politycznych i każda miała swoją rację. Chociaż wewnątrz kraju powstał rozgardiasz, front jednak stał niezłomnie na swoich pozycjach. Ze strony nieprzyjaciela nastąpił jakoby zastój, bo nastąpiło pewnego rodzaju zawieszenie broni. Natomiast nas, nawet na pierwszej linii, zaczęły odwiedzać i nawiedzać nie tylko delegacje, ale nawet całe deputacje ze swoimi hasłami i łozungami. W pułku zaczęły tworzyć się komitety pułkowe. Prawie co dzień odbywały się zebrania i mityngi, przeważnie na tematy polityczne, a o sprawach frontowych mówiło się tylko pobieżnie i ogólnikowo. Dyscyplina w wojsku upadła prawie do zera i jeżeli żołnierze okazywali jakieś honory oficerom, to tylko po przyzwyczajeniu, ale bez żadnego szacunku. Często były wypadki, że oficerowie (zwłaszcza starsi rangą i wiekiem) dopominali się od żołnierzy należnego im szacunku, wówczas byli słownie znieważani.

Z domu otrzymywałem listy mało pocieszające, bo i wewnątrz kraju nastąpił bezład, a zwłaszcza w handlu. Ceny, podobno co dzień, były podnoszone, zaczął się brak niektórych artykułów żywnościowych, zaczęła rozwijać się spekulacja. Wartość pieniądza spadł do zera, wypuścili w obieg nowy pieniądź – rewolucyjny tzw. „kierenki” – dwadzieścia, czterdzieści i dwieście pięćdziesiąt rublowe, na lichym papierze i ornamenty były tandetne i nieudolne. Jeżeli zachodziła potrzeba, to ludność przyjmowała i kierenki, ale dopominała się carskich. Choć już carskiego rządu już nie było, to jednak carski pieniądź był jeszcze lepiej respektowany aniżeli rewolucyjny. Wieś, a zwłaszcza wieś syberyjska, która żyła w oddaleniu od działań wojennych, tego nie odczuwała i ja pod tym względem byłem spokojny, wiedziałem, że choć głód im nie dokucza. W poprzednim zdaniu powiedziałem: „z domu otrzymywałem listy” to ma się rozumieć od żony, bo właściwie miałem dwa domy (dom rodzinny w Polsce i dom w Rosji), a w rzeczywistości to ani jednego. Dom rodzinny był od początku 1915 r. okupowany przez Niemców i nie miałem z rodzicami żadnej łączności od początku wojny.

Teraz wracam do przerwanej opowiadania z dziejów życia frontowego. Jakoś w miesiącu czerwcem przyjechał na front minister spraw wojskowych sam Kiereński. Objeżdżał inne odcinki frontu południowo-zachodniego, był również i u nas. Była wysłana i z naszego pułku kompania specjalna dobrana do Łucka, gdzie na obszernym placu, nad rzeką Styrem, odbył się przegląd wojsk dokonany przez Kiereńskiego w asyście wyższej generalicji. Po przeglądzie i defiladzie stołeczni goście odjechali do Równa a w Łucku odbył się wiec polityczny od wszystkich ugrupowań, ale największe uznanie zdobyła Socjal-demokratyczna Partia Bolszewików (*Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji (SDPRR) lub RSDPR – Rosyjska Socjal-Demokratyczna Partia Robotnicza* – za Wikipedią). Po odbytej imprezie przyjechaliśmy, tj. przedstawiciele 4 Pułku Strzelców Turkiestańskich, do stacji kolejowej „Dubowaja Karczma”, a stąd już piechotą każdy do swojej kompanii (roty).

Na drugi dzień musiałem zrobić zebranie, w którym opowiedziałem cały przebieg uroczystości związanej z przybyciem wielkiego gościa stołecznego. Przekazałem słowa z jego przemówienia i rozkaż, żeby pod żadnym warunkiem nie osłabiać czujności na froncie i doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca. Opowiedziałem o przemówieniach, których było dużo z różnych partii a każda partia miała swoje poglądy. Większość, bo: socjaliści demokraci – mienszewiki, socjaliści rewolucjoniści, kadeci KD (konstytucyjni demokraci), narodowcy ZiW, byli za prowadzeniem wojny do zwycięskiego końca (w tej grupie była większość oficerów), do drugiej grupy należeli przeważnie popierający partię SD bolszewików. Ja jako dowódca

plutonu, który był sformowany z 4 kompanii Pierwszego Batalionu, jako mediator, do którego zwracali się z różnymi pytaniami, musiałem na nie znaleźć odpowiedź w miarę moich możliwości, pojęcia i kompetencji.

Na froncie, a zwłaszcza wśród masy żołnierskiej, z każdym dniem stawało się coraz większe rozprężenie, dyscyplina wojskowa spadała prawie do zera. Żywności dla wojska zaczęło często brakować, kuchnię oficerską zniesiono i oficerów włączono do ogólnego kotła. Na każdą kompanię przydzielono jednego żołnierza do obsługi oficerów kompanii (tzw. ordynansa), których wkrótce decyzją komitetu deputatów żołnierskich zdjęto, więc każdy oficer musiał sam siebie obsługiwać i doglądać swoje rzeczy. Mało tego, rozpoczęła się, z początku pojedyncza, a potem coraz liczniejsza, dezercja (przeważnie byli to Wołyniaki i Ukraińcy tzw. „samostijniki”). W tym czasie wydano rozkaz władz wojskowych, że zezwala się na tworzenie oddziałów wojskowych innych narodowości, z ogólnej armii rosyjskiej, takich jak: polskich, tatarskich, ukraińskich i innych. Na mocy tego zarządzenia zaczął się tworzyć korpus polski pod dowództwem gen. Józefa Dowbor Muśnickiego (1867-1937 - *generał lejtnant Armii Imperium Rosyjskiego i generał broni Wojska Polskiego, naczelny dowódca Sił Zbrojnych Polskich w byłym zaborze pruskim* – za Wikipedią). Było ogłoszone w rozkazach po pułkach, że każdy kto poczuwa się do nacjonalności polskiej może na koszt rządu zaciągnąć się do formującego się korpusu polskiego. Z naszego pułku kilku żołnierzy się zgłosiło. O tej sprawie napisałem do żony zasięgając jej porady, na co otrzymałem odpowiedź: „Rób jak uważasz za słuszne, ale nie zapominaj, że masz żonę i dziecko, które pozostają na miejscu”. Z tej aprobacji wyglądało, że nie podziela mojego poglądu na wstąpienie do korpusu polskiego, więc pozostałem na miejscu. Na froncie pozostawało wszystko bez zmian, tylko z żywnością z każdym dniem stawało gorzej, bo były dni, że kuchnie były nie czynne a tym samym żołnierze byli głodni. Często rozbiegali się grupkami po polach i wioskach szukając pożywienia. Zdarzały się wypadki, że frontowi żołnierze (raczej rabusie) napadali na wioski i kończyło się to bójkami między nimi a miejscową ludnością, no ale cóż, żołądek nie uznaje rozsądku. Potworzyły się grupy wojskowe (samostijników), którzy już mieli swojego przewodnika – pułkownika Petlurę i jego zastępcę Winniczenkę. Z dezertów armii frontowej tworzyły się załazki armii Petlurowskiej, która już nie na froncie, ale wewnątrz kraju, tworzyły pewne grupy, które zatrzymywały cały transport (choć i tak już słaby), który jeszcze dochodził do linii bojowej. Takim to sposobem utworzyła się podwójna armia – frontowa i wewnętrzna. My, oficerowie i resztki armii, otrzymaliśmy zawiadomienie, że został zwołany komitet międzywojenny między Rosją a Niemcami dotyczący zakończenia działań wojennych. Miejscem zebrania wyznaczony był Brześć Litewski n/Bugiem. Na owy komitet był wyznaczony, jako przewodniczący komisji – tow. Trocki. (*Traktat brzeski – traktat pokojowy podpisany w Brześciu 3 marca 1918, między Cesarstwem Niemieckim i Austro-Węgrami oraz ich sojusznikami: Królestwem Bułgarii i Imperium Osmańskim (Trójprzymierze) a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką (RFSRR)* – za Wikipedią).

Pomimo ustalonego przerwania ognia wojska germańskie nie cofnęły się ani na krok w tył, a nawet posunęły się naprzód widocznie w poszukiwaniu żywności, bo u nich też był z tym problem. W armii niemieckiej nastąpiło rozprężenie się dyscypliny, a w armii rosyjskiej rozpoczęły się masowe ucieczki z frontu, nawet z pozostawieniem broni. Pozostały sztaby, ale bez żołnierzy. Wtedy właśnie i ja postanowiłem wyjechać do rodziny, a było to pod koniec października. Otrzymałem ze sztabu pułku oficjalne zwolnienie na 1 miesiąc a także z góry pobory (choć i tak nie były one nic warte). Po pożegnaniu się z kolegami udałem się raczej na tułaczkę a nie na urlop.

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy Wam Wszystkim
pięknego świętowania!*

*Niech paschalna radość przepętnia Wasze serca, a codzienność nabierze nowych znaczeń.
Niech Ten, który zwyciężył śmierć rozprasza wszelkie niepokoje i stanie się źródłem prawdziwego szczęścia.*

Zarząd TPL

Towarzystwo Przyjaciół Lipska ma nowy zarząd

W niedzielę, 1 lutego, w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku odbyło się nadzwyczajne walne zebranie najstarszej organizacji pozarządowej działającej na terenie gminy, podczas którego został wybrany nowy zarząd.

Towarzystwo Przyjaciół Lipska działa na terenie gminy od 1973 roku. Jego zadaniem jest organizowanie działalności kulturalnej, edukacyjnej, społecznej, charytatywnej, rekreacyjnej, turystycznej. W ostatnich latach wykazywało umiarkowaną aktywność – teraz członkowie mają zamiar z nową energią stanąć w wyścigu o fundusze dostępne dla trzeciego sektora.

- Szansą rozwoju dla Lipska jest pozyskanie funduszy w sektorze pozarządowym. Zwłaszcza, że wiele pomysłów z zakresu rozwoju kultury, spraw społecznych, oświaty jest do zrealizowania właśnie dzięki pracy Towarzystwa, a przekracza możliwości jednostek samorządowych. Chcemy, aby TPL stał się prężną organizacją działającą dla dobra naszej społeczności i dlatego do współpracy zapraszamy wszystkie osoby, które w poszanowaniu historii i bogatego dorobku będą kontynuowały tę szlachetną misję stowarzyszenia – mówi Kamil Krysiuk, nowy prezes Towarzystwa Przyjaciół Lipska.

Podczas walnego zebrania stowarzyszenia został wybrany nowy zarząd, w skład którego weszli: Kamil Krysiuk – prezes, Agnieszka Boruch – wiceprezes, Izabela Wróbel – sekretarz, Piotr Masiejczyk – skarbnik oraz Danuta Hawrylik – członek TPL.

- Chcemy wyrazić wdzięczność i uznanie tym wszystkim, którzy przez tak wiele lat aktywnie działali w Towarzystwie. Bardzo liczymy na to, że nadal będą nas wspierać swoim doświadczeniem. Zależy nam również na odnowieniu kontaktów z dawnymi sympatykami TPL-u. „POMÓŻ I TY, PRZYJACIELU LIPSKA, NAMÓW DO POMOCY SWOICH ZNAJOMYCH. STARY GRÓD NAD BIEBRZĄ OCZEKUJE TWOJEJ ŻYCZLIWEJ POMOCY!” – tymi słowami Zarządu TPL z 1974r. zapraszamy do współpracy z nami także nowych ludzi – mówi Agnieszka Boruch, wiceprezes TPL.

Osoby chętne do współpracy w Towarzystwie Przyjaciół Lipska zapraszamy do siedziby, która znajduje się przy Rynku 23 A, naprzeciwko biblioteki publicznej.

*Pogodnych, ciepłych, zdrowych,
prawdziwie rodzinnych
Świąt Wielkanocnych,
spędzonych w wiosennej,
radosnej atmosferze
wszystkim mieszkańcom gminy Lipsk*

życzą

Amazonki.

Rusza akcja

„Spis powszechny członków TPL”



Ruszamy z ogólnopolską akcją mającą na celu aktualizację listy członków najstarszej organizacji pozarządowej w Lipsku.

Jesteś członkiem TPL? Chcesz brać czynny udział w działaniach naszego stowarzyszenia? Zgłoś się do nas w celu aktualizacji danych. Możesz to zrobić w dowolny sposób:

- osobiście w siedzibie TPL: Lipsk, ul. Rynek 23 A (budynek MGOK, vis-à-vis biblioteki)
- listownie pod adresem: Towarzystwo Przyjaciół Lipska, skrytka pocztowa 12, 16-315 Lipsk
- mailowo pod adresem: tpl@lipsk.pl
- poprzez nasz profil na FB: www.facebook.com/tepeel

Prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz dowolnie wybrane formy kontaktu: adres e-mail (zalecane), adres korespondencyjny, numer telefonu, itp.

Chcesz do nas dołączyć? Nic prostszego, wystarczy, że złożysz deklarację członkowską. W tym celu skontaktuj się z nami:

- osobiście w siedzibie TPL: Lipsk, ul. Rynek 23 A (budynek MGOK, vis-à-vis biblioteki)
- listownie pod adresem: Towarzystwo Przyjaciół Lipska, skrytka pocztowa 12, 16-315 Lipsk
- mailowo pod adresem: tpl@lipsk.pl
- poprzez nasz profil na FB: www.facebook.com/tepeel

Wybrane informacje statutowe dotyczące członkostwa:

STATUT Towarzystwa Przyjaciół Lipska (Załącznik Nr 1 do uchwały Nr 1/2011 Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Przyjaciół Lipska z dnia 06.03.2011 r. w sprawie uchwalenia nowego statutu stowarzyszenia) w § 9 mówi o tym, że członkiem zwyczajnym może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych, która zadeklarowała realizację celów statutowych. Członkami Towarzystwa mogą być również osoby niepełnoletnie, jednakże muszą one uzyskać na to pisemną zgodę ustawowych opiekunów. Członek zwyczajny ma prawo: wybierać i być wybieranym do władz Towarzystwa; współuczestniczyć w kształtowaniu kierunków działalności Towarzystwa w drodze swobodnego wypowiedzania swoich poglądów, wniosków i postulatów; zwracać się w sprawach związanych z osobistym udziałem w działalności Towarzystwa do jego władz i domagać się pomocy w wykonaniu swojej pracy. Obowiązkiem członka zwyczajnego jest: brać czynny udział w pracach Towarzystwa i realizować jego cel; oddziaływać pozytywnie na środowisko swoją obywatelską postawą i aktywnością; wykonywać przyjęte dobrowolnie lub wyznaczone przez Towarzystwo zadania; opłacać regularnie składki członkowskie. Wysokość składki członkowskiej wynosi minimum: 1 złoty miesięcznie, czyli 12 złotych rocznie (Uchwała nr 1/2014 Walnego Zebrania Towarzystwa Przyjaciół Lipska z dn. 18.03.2014 r. w sprawie absolutorium dla ustępującego Zarządu, oceny i ukierunkowania działalności stowarzyszenia, wysokości składek członkowskich, liczby członków organów stowarzyszenia).

Serdecznie wszystkich zapraszamy,

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska



Towarzystwo Przyjaciół Lipska
 Adres korespondencyjny: Skł. poczt. 12, 16-315 Lipsk
 Adres siedziby: ul. Rynek 23 A, 16-315 Lipsk
 Adres e-mail: tpl@lipsk.pl
 Strona na FB: www.facebook.com/tepeel
 REGON: 000808073
 KRS: 0000063296
 Konto bankowe: 39 9359 0002 0100 0101 2015 0001



Numer KRS: 0000063296
 Nazwa: Towarzystwo Przyjaciół Lipska
 Cel szczegółowy 1%: TPL

DEKLARACJA

Imię:.....

Nazwisko:.....

Proszę o przyjęcie mnie na członka Towarzystwa Przyjaciół Lipska.
 Zobowiązuję się do opłacania składki członkowskiej ustalonej* przez
 Walne Zebranie. Zasady Statutu są mi znane.

*Wysokość składki członkowskiej wynosi minimum: 1 złoty miesięcznie, czyli 12 złotych rocznie
 (Uchwała nr 1/2014 Walnego Zebrania Towarzystwa Przyjaciół Lipska z dn. 18.03.2014 r. w sprawie
 absolutorium dla ustępującego Zarządu, oceny i ukierunkowania działalności stowarzyszenia,
 wysokości składek członkowskich, liczby członków organów stowarzyszenia).

Dane kontaktowe

Adres e-mail:.....

Adres korespondencyjny:.....

Numer telefonu:.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie oraz udostępnianie, utrwalanie moich danych osobowych
 zawartych z złożonym przeze mnie wniosku przez TPL, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o
 Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883.

miejsowość i data

podpis



Towarzystwo Przyjaciół Lipska jest Organizacją Pożytku Publicznego, oznacza to, że możecie Państwo nas wesprzeć. Wystarczy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym PIT lub CIT następującymi danymi:

Numer KRS: 0000063296
 Nazwa: Towarzystwo Przyjaciół Lipska
 Cel szczegółowy 1%: TPL

Zachęcamy i z góry wyrażamy słowa podziękowania oraz wdzięczności.

Robiąc zakupy online możesz wesprzeć Towarzystwo Przyjaciół Lipska!

Za pomocą serwisu internetowego FaniMani.pl możliwe jest wspieranie finansowe Towarzystwa Przyjaciół Lipska. Wspieranie nigdy nie było tak proste!

W serwisie FaniMani jest zarejestrowanych ponad 600 organizacji, wśród nich znalazło się Towarzystwo Przyjaciół Lipska. Robiąc zakupy online każdy użytkownik internetu może wesprzeć finansowo naszą, lub inną organizację, nie dokładając ani złotówki. Pieniądze na konto stowarzyszenia przekazuje jeden z 500 zarejestrowanych w serwisie sklepów, w wysokości zadeklarowanego procentu. Jak robiąc zakupy wesprzeć TPL? Nic prostszego:



1. **Zawsze**, gdy chcesz zrobić zakupy online wejdź na fanimani.pl. Wybierasz kogo chcesz wspierać. Twój wybór zostanie zapamiętany, możesz go w przyszłości zmienić.

2. **Wyszukaj na fanimani.pl sklep internetowy**, w którym chcesz zrobić zakupy, kliknij w logo sklepu, a następnie przejdź na stronę sklepu przy pomocy przycisku „Przejdź do sklepu i wspieraj”

3. **Zrób zakupy**, a wskazany na naszej stronie procent wartości transakcji zostanie przekazany na rzecz wspieranej przez Ciebie organizacji, a Ty będziesz mógł śledzić na fanimani.pl historię Twojego wsparcia.

- Moi drodzy, jeśli lubicie robić zakupy online, to mamy do Was ogromną prośbę: Zaczynajcie je robić za pośrednictwem serwisu FaniMani.pl, dzięki temu wspomócie nasze Stowarzyszenie, nie dokładając ani złotówki (zrobi to wybrany przez Was sklep). Z góry dziękujemy za wsparcie i życzymy udanych zakupów! - apeluje prezes Towarzystwa Przyjaciół Lipska.

TPL w serwisie fanimani figuruje od połowy lutego. Na konto lipskiej organizacji pożytku publicznego wpłynęły już pierwsze złotówki z transakcji przeprowadzonych za pośrednictwem tego serwisu. Darczyńcom serdecznie dziękujemy!

O samorządach na wesoło!

Dzień Samorządności w Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku

Pierwszy dzień wiosny, zaćmienie słońca i Dzień Samorządności – tyle działo się w piątek, 20 marca w Lipsku. Spośród wszystkich tych wyjątkowych wydarzeń uczniowie na pewno na długo zapamiętają jedno – obchody Dnia Samorządności.

Dzień Samorządności w szkole rozpoczął uroczysty apel. Po apelu kl. I-III udały się do Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie spotkały się z Marcinem Lićwinko – przedstawicielem Pracowni Architektury Żywej. Podczas zajęć dzieci poznały kwiaty rosnące nad Biebrzą. A następnie wróciły do szkoły, gdzie wykonały prace plastyczne przedstawiające OBUWIKĄ- kwiat rosnący nad naszą rzeką. Następnie w dobrych nastrojach klasy IV-VI oraz gimnazjum wzięły udział w szkolnym karaoke. Samorządy Uczniowskie Szkół Podstawowej i Gimnazjum wraz z opiekunami: Agnieszką Boruch i Anna Haraburda zorganizowały także turniej wiedzy, w którym zmagaly się dwie drużyny: Gości – złożona z samorządowców Rady Miejskiej w Lipsku i Gospodarzy, w której skład weszli nauczyciele i uczniowie. Pytania, na które musieli odpowiedzieć zawodnicy, obejmowały wiedzę z zakresu geografii, a raczej topografii Lipska, języka obcego – a w zasadzie tego najbliższego, bo takiego, którym posługują się rdzenni mieszkańcy Lipska i okolic. Uczestnicy zabawy popisali się też wiedzą z zakresu muzyki, umiejętnością trafienia piłką do kosza czy spostrzegawczością. Oceniane były też zdolności aktorskie, które okazały się niezbędne w konkurencji „kalambury”.

Konkurencje nie były łatwe, niektórzy więc próbowali uciekać się do niezgodnych z regulaminem metod. Jednak czujna komisja w składzie: Maria Bieciuk – dyrektor ZSS, Romualda Prolejko – przedstawiciel Towarzystwa Przyjaciół Lipska, Joanna Marcinkowska – przedstawiciel Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji oraz Gabrysia i Dominik - uczniowie, ukróciła nieczne zamiary i przypomniała dobre zasady fair play, których należy przestrzegać zarówno podczas turnieju, jak i w życiu.

Największą liczbę punktów i główną nagrodę zdobył sojusznicy nauczycielsko – uczniowski. Radni musieli obejść się smakiem, i zadowolić drugim miejscem. Nagrody ufundowali: Towarzystwo Przyjaciół Lipska, Stowarzyszenie Lipskiej Pisanki i Tradycji oraz dyrekcja ZSS w Lipsku. W ramach krzewienia idei samorządności radni przekazali uczniom urny do głosowania, które ufundował Urząd Miejski w Lipsku.

- Idei samorządności warto uczyć już od najmłodszych lat. Dlatego co roku Samorządy Uczniowskie organizują Dzień Samorządności. Jest to doskonały moment ku temu, by uczniowie uczyli się podejmowania decyzji, a potem ponoszenia ich konsekwencji – mówi opiekunka Samorządu Uczniowskiego, Agnieszka Boruch.

Podczas turnieju swoje umiejętności pokazały dziewczęta z zespołu tanecznego „Mała pasja” prowadzonego przez panie Wiolettę Rokita i Krystynę Bochenek, adepci Podlaskiej Szkoły Taekwon-do, której trenerem jest Tomasz Leszkowicz oraz uczniowie i nauczyciele, którzy zaprezentowali napisane samodzielnie piosenki mówiące o życiu szkolnym widzianym z perspektywy każdej grupy.

Towarzystwo Przyjaciół Lipska objęło swoim patronatem szkolne obchody Dnia Samorządności.

(IW)



Człowiek do zadań specjalnych odwiedził Lipsk

Towarzystwo Przyjaciół Lipska we współpracy z MGOK, zaprosiło do Lipska na spotkanie autorów Przemka Kossakowskiego, podróżnika, dziennikarza i człowieka do zadań specjalnych. Przemek podczas spotkania, w niedzielę 22 marca, promował swoją najnowszą książkę „Na granicy zmysłów”.



Przemek Kossakowski, z humorem, ciekawie snując opowieści, przeniósł zebranych w świat wschodniej kultury i medycyny niekonwencjonalnej. Opowiadał o praktykach, które udało mu się na własnej skórze wypróbować, takich jak stawianie baniek litrowymi słoikami, upuszczanie krwi, przystawianie pijawek, zakopywanie w grobie czy obkładanie całego ciała wnętrznościami zwierząt. Temat od razu porwał zebranych, którzy dopytywali o szczegóły rytuałów i osobiste odczucia redaktora, który wcielił się w postać pacjenta.



- Nie jestem pewien, czy któreś z zabiegów kiedykolwiek mi pomogło. W każdym razie jestem dziś zdrowym człowiekiem – mówił podróżnik

podczas spotkania.

W lipskiej sali kinowej pojawiło się mnóstwo osób zarówno z Lipska i okolic, jak i z Dąbrowy Białostockiej, Sztabina, Sokółki, Augustowa, Białegostoku i Grajewa. Sala kinowa wypełniona była po brzegi. Po spotkaniu nie brakowało słów zachwytu.

- Spotkanie pozytywnie nas nastroiło. Jesteśmy pełni podziwu dla odwagi pana Przemka, bo nie każdy zaryzykowałby swoim zdrowiem i życiem. Cieszymy się, że znane postaci chcą przyjechać do naszego małego miasta i spotkać się z mieszkańcami – mówili zebrani po spotkaniu.

Pojawiały się też głosy za tym, aby pojawiało się więcej takich inicjatyw w gminie Lipsk.

- Oczywiście dołożymy starań, aby organizować spotkania z ciekawymi ludźmi, zwłaszcza, że w przypadku tego spotkania, nie zostały poniesione żadne wydatki z kasy gminy. Z tego miejsca chcę podziękować Katarzynie Fiedorowicz, która była pomysłodawczynią zaproszenia Przemka Kossakowskiego do Lipska – mówi Tomasz Leszkowicz, przewodniczący komisji kultury, oświaty i spraw społecznych. Po spotkaniu zabrał głos także prezes Towarzystwa Przyjaciół Lipska – Kamil Krysiuk.



- Był to dla nas zaszczyt przez dwa dni gościć Przemka Kossakowskiego i jego ekipę w Lipsku. Był to czas pozytywnie spędzony i myślę, że dla wielu stał się odskocznią od codzienności. Należy też zauważyć, że była to także świetna promocja Lipska, o czym świadczy tak liczna frekwencja podczas spotkania. Poza tym nasi goście wyjechali zafascynowani naszym produktem regionalnym czyli pisankami. Przemek Kossakowski zainspirował nas do dalszych działań a mianowicie do zorganizowania cyklu spotkań z podróżnikami, ciekawymi światła ludźmi. Myślę, że wkrótce znów spotkamy się w podobnym gronie na kolejnych spotkaniach.

Z Lipska Przemek Kossakowski pojechał w dalszą trasę promującą książkę.

(IW)

„Cząstka Podlasia” - kadry jak z bajki

Baśniowe krajobrazy, magiczne kadry i kresy wschodnie jakich nie znamy – to najczęstsze opinie na temat krótkometrażowego filmu „Cząstka Podlasia”, którego projekcja odbyła się w niedzielę, 29 marca w sali kinowej w Lipsku.



Dzięki staraniu Towarzystwa Przyjaciół Lipska w sali kinowej odbyła się nie tylko projekcja filmu promującego województwo podlaskie ale także spotkanie z autorami: filmowcem z Białegostoku Pawłem Jankowskim i kompozytorem Markiem Kubikiem. Spotkanie okazało się tym bardziej wartościowe, gdyż autorzy opowiedzieli o procesie tworzenia filmu, miejscach gdzie powstawały zdjęcia i swoich planach na przyszłość, co żywo zainteresowało widzów.

-Bajkowe kadry połączone z cudowną muzyką dają efektowną mieszankę ukazującą Podlasie, jakiego nie dostrzegamy na co dzień mimo tego, że tu mieszkamy i pracujemy. Cieszę się, że mogliśmy obejrzeć film i dodatkowo spotkać się z autorami, to było bardzo wartościowe doświadczenie – mówi mieszkanka Lipska.

- Film był niesamowity do tego stopnia, że trudno było mi uwierzyć, że to, co widzę na ekranie, jest na co dzień wokół nas. Podlasie, nasza mała ojczyzna, jest piękna, niepowtarzalna, a zarazem tak niedoceniana przez nas samych. Podróżujemy po świecie, szukamy zachwytu daleko, a to co nasze i naprawdę blisko jest dla nas nieodkrytą egzotyką. Taki paradoks. Słowa uznania i ogromne gratulacje składam na ręce twórców filmu: Zdzisławowi Foldze, Pawłowi Jankowskiemu oraz Markowi Kubikowi. Panowie w sposób arcy mistrzowski stworzyli to dzieło. Połączenie pięknych zdjęć, klimatycznej muzyki oraz efektów technologicznych dało rewelacyjny efekt. Dziękujemy, że nas odwiedziliście i pokazaliście nam ten „barwny świat” i opowiedzieliście go nam bez słów. Jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Lipska dołożę starań i w miarę naszych możliwości postaramy się, aby takich spotkań w Lipsku było jak najwięcej – mówi Kamil Krysiuk, prezes TPL.

(IW)



BIULETYN
TPL LIPSK N/BIEBRZA

CO NOWEGO W PRZEDSZKOLU ?

Choinka Noworoczna



Dnia 7.01.2015 r. miała miejsce w przedszkolu uroczystość choinki noworocznej. Prowadzili ją aktorzy z białostockiego teatru. Wszystkie przedszkolaki, wesolo bawiły się, przy skocznych rytmach muzyki. Każde dziecko w tym dniu przyszło przebrane. Po zabawach, dzieci zasiadły do stołu obfitującego w słodkie smakołyki, przygotowane przez rodziców.

Na zakończenie uroczystości przybył Mikołaj z workami pełnymi prezentów. Buzie dzieci rozpromieniły się radością.

Dziękujemy Mikołaju i pamiętaj o nas w przyszłym roku!

Jasełka



W dniu 11.01.2015 r. w M-GOKU odbył się „XVI Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastoralek”. 5-6-latki wystawiły na nim jasełka pt.: „Betlejemską drogą”. W pięknej scenerii i przebraniach z przejściem grały swoje role. Zaowocowało to nagrodą pieniężną w wysokości 200 zł.

I tym razem nasze pociechy, popisały się prawdziwym talentem aktorskim.

Serdeczne gratulacje!

Dzień Babci i Dziadka

23.01.2015 r. przedszkolaki zaprosiły dostojnych gości – Babcie i Dziadków na uroczystość z okazji Ich święta. Grupy „Biedronki” i „Motylki” obchodziły ten dzień w przedszkolu, a gru-

py „Pszczółki” i „Świerszczyki” uczciły to święto w M-GOK-u. Wnuczęta przygotowały swoim Babciom i Dziadkom część artystyczną składającą się z wierszy, piosenek i tańców. Bardzo się starały, by okazać jak bardzo Ich kochają. Po występach wręczyły gościom własnoręcznie przygotowane laurki i upominki. Tańczyły i bawiły się z Babciami i Dziadkami, goście brali udział w różnych konkursach. W M-GOK-u, przybyli seniorzy obejrżeli też prezentację filmową jasełek „Betlejemską drogą”, w której wystąpiły ich wnuki.



Po zabawie wszyscy częstowali się ciastami i słodyczkami przygotowanymi przez mamy.

Patrząc na swoje wnuczęta, z łezką w oku, przypomnieli swoje młode lata... Byli radośni i szczęśliwi!

Planetarium



17.02.2015 r. grupy starszaków uczestniczyły w widowisku „Mobilne planetarium ANTARES”. Zapoznały się z krótkimi informacjami na temat układu słonecznego i gwiazdozbiorów. Następnie weszły do kopuły – planetarium, gdzie z zapartym tchem i zachwytem oglądały obrazy i słuchały prezentacji prowadzącego. Czuli się jakby były jedną nogą w kosmosie.

To było dla nich niesamowite przeżycie!

Konkurs plastyczny dla przedszkolaków „Słynne koty”



W tym konkursie wzięły udział wszystkie przedszkolaki. Przygotowały prace plastyczne, na których przedstawiły koty ze swoich ulubionych bajek. Oprócz Kota w butach, można było zobaczyć Garfielda, Hello Kitty, Chorego kotka, Bonifacego i Filemona. Komisja przyznała nagrody w każdej kategorii wiekowej. Wśród 3-latków z gr. „Biedronek” p. K. Zieziulewicz nagrodzono: Weronikę Stabińską, Judytę Radziejewicz, Aleksandrę Krzywicką i Piotra Rusieckiego, a wśród 4-latków: Emilię Paszko, Kingę Margielewicz, Amelię Parfieńczyk, Andrzeja Bułaka i Maksymiliana Tarasewicza. Z grupy 5-latków „Pszczółki” p. A. Gładczuk nagrody otrzymali: Maja Żak, Szymon Kaziukiewicz, Maria Rokita i Krzysztof Rakus. Z grupy 6-latków „Świerszcyki” p. A. Danilczyk nagrodzono: Anię Jarmusik, Magdę Pryzmont, Piotra Żywna, Weronikę Skokowską. Zaś z grupy „Motylki” p. B. Zaniewskiej nagrody dostali: Zuzanna Wróbel, Julian Stabiński, Paweł Basiński i Grzegorz Grabowski.

Gratulujemy talentów plastycznych!

Pisanki, pisanki, jajka malowane

Przed świętami wielkanocnymi w dniach 18-20.04.2015 r. grupy starszaków „Motylki”, „Pszczółki” i „Świerszcyki” wraz ze swoimi wychowawczyniami uczestniczyły w M-GOK-u w za-



jęciach z twórczynią ludową p. B. Tarasewicz. Poznały dawne tradycje wielkanocne oraz uczyły się pisania pisanek – regionalną metodą batikową. Grupa „Motylki” była też w Muzeum Regionalnym, gdzie dzieci mogły obejrzeć Muzeum Lipskiej Pisanki, poznać słynne twórczynie ludowe. Grupa 3-4-latków „Biedronki” w dniu 19.03.2015 r. zaprosiła do swojej sali rodziców. Wspólnie ozdabiała i dekorowała jajka, które wystawiono na „Kiermaszu Ozdób Wielkanocnych” w przedszkolu.

Pamiętajmy o świątecznych tradycjach!

Powitanie Wiosny



Przedszkolaki witały wiosnę w dniu 23 marca 2015 r. W salach przygotowały Marzanny i gaik. Niosąc je, wyruszyły w barwnym pochodzie wokół przedszkola. Następnie Marzanny zostały spalone i pożegnane wierszykiem. W wiosennym nastroju - gaikiem powitały wiosnę.

Kiermasz ozdób wielkanocnych



W dniach 23-25.03.2015 r. w naszym przedszkolu odbył się Kiermasz Ozdób Wielkanocnych przygotowanych przez nasze pociechy. Kolejny raz w ich rozprowadzaniu pomogli nam harcerze.



Piękne i barwne dekoracje, trafiły na wiele wielkanocnych stołów.

Dziękujemy Rodzicom i wszystkim osobom, które nas wsparły, a harcerzom za ich pomoc w sprzedaży.

Wesołego Alleluja i smacznego jajka!

Gminny Konkurs Recytatorski Dla Przedszkolaków



Gminny Konkurs Recytatorski dla przedszkolaków „Dzieci lubią poezję” zgromadził aż 40 dzieci. Odbył się on 27.03.2015 r. w M-GOK-u w Lipsku. Wystąpiły na nim dzieci z naszego przedszkola, ze Szkoły Podstawowej w Bartnikach i Rygałównce.

Komisja po wysłuchaniu recytacji wyróżniła: 4-letnią Amelię Parfieńczyk z grupy „Biedronki” p. K. Zieziulewicz, 5-letnią Sandrę Wasilewską, 6-letnią Antoninę Dadura, 6-letnią Marię Rokita i 6-letniego Krzysztofa Rakusa z grupy „Pszczółki” p. A. Gładczuk, 6-letniego Adriana Sztukowskiego i 6-letniego Patryka Ankudowicza z grupy „Motylki” p. B. Zaniewskiej. Każde dziecko otrzymało książeczkę i dyplom, 7 wyróżnionych dzieci dostało Legendy Ziemi Lipskiej – „O czym szumią łożyny?”.

Dziękujemy Rodzicom za pomoc w przygotowaniu dzieci do konkursu, a naszym młodym talentom gratulujemy sukcesu!

*Nauczycielka przedszkola
Anna Ewa Gładczuk*

Spoleczność chce więcej. Dyskusja komisji kultury, oświaty i spraw społecznych z mieszkańcami

Dyskusja z mieszkańcami gminy Lipsk odbyła się pod koniec stycznia w Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku. Wzięli w nich udział przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji, twórcy ludowi, szefowie jednostek samorządowych, radni, sołtysi i wszyscy, którzy mieli pomysł na zmiany w życiu kulturalnym, społecznym i oświatowym Lipska. Inicjatorem, pierwszej od wielu lat, konfrontacji była komisja kultury, oświaty i spraw społecznych Rady Miejskiej w Lipsku.



Spotkanie odbyło się w ramach programowania działań w kierunku wykorzystania środków zewnętrznych. Okazało się, że społeczność ma mnóstwo pomysłów i zauważa wiele niedociągnięć w dziedzinie kultury, rekreacji i turystyki. Wspólnie zaproponowane zostały główne kierunki działania, między innymi zwiększenie zaangażowania społeczeństwa, poprawa infrastruktury turystycznej, poprawa promocji gminy, aktywizacja osób niepełnosprawnych oraz uaktywnienie inicjatyw sportowych.

Mieszkańcy domagali się przede wszystkim planu budowy infrastruktury turystycznej, zagospodarowania terenu basenu, który dziś jest niechlubną wizytówką Lipska, rozszerzenia sieci ścieżek pieszych i rowerowych i zadbania o istniejące i trasy turystyczne. Według zebranych trzeba położyć większy nacisk na promocję turystyczną Lipska, co wiąże się z opracowaniem gotowego produktu turystycznego, który będzie dostępny w biurach turystycznych na terenie Polski, ale także wypromowanie potraw regionalnych, przyrodniczych, historycznych i kulturalnych walorów gminy. Ważnym elementem będzie też współpraca nie tylko z sąsiednimi samorządami, powiatem czy województwem ale też z sąsiednimi państwami.

Mieszkańcy chcieliby także reaktywacji Kina Batory, gdzie częściej odbywałyby się projekcje filmów i spotkania z ciekawymi ludźmi. Dyskutanci doszli także do wniosku, że brakuje promocji lokalnych artystów, poetów, fotografów. Zwiększenie aktywności powinno się odbyć w zakresie kultury tradycyjnej, twórcy chcieliby zorganizować pracownię całoroczne, gdzie mogliby kontynuować tradycje np. tkactwa.

Ofertę zajęć dla dzieci i młodzieży powinien rozszerzyć MGOK, jak wynika z głosów podjętych w czasie dyskusji. W Lipsku powinno także powstać kawiarenka, będąca rodzinnym miejscem spotkań.

W zakresie wykorzystania walorów historycznych społeczeństwo chce propagowania dostępnych, unikatowych historycznych materiałów źródłowych, sylwetek wielkich ludzi, społeczników, artystów. Zasadzonym zostało także, aby odpowiednio jednostki

zwrócili większą uwagę na dbałość o miejsca pamięci narodowej.

Jedną z propozycji była też aktywizacja mieszkańców wsi, pełne wykorzystanie świetlic wiejskich oraz budynków pozostałych po szkołach np. w Bohaterach i Krasnym. Niewykorzystanym dotąd rejonem działania jest aktywizacja sportowa mieszkańców. Pojawiły się zatem propozycje, między innymi powstania publicznej siłowni na świeżym powietrzu, sieci ścieżek spacerowych oraz reaktywację Ludowo Uczniowskiego Klubu Sportowego „Biebrza”.

- Cieszę się, że tak wielu ludzi zabrało głos w dyskusji. Wszystkie pomysły są cenne i zostaną wzięte pod uwagę w planie pracy komisji.

Jako cel stawiamy sobie wypracowanie priorytetów w rozwoju poruszanych na spotkaniu obszarów. Dążymy przecież do tego, aby wszystkim w gminie żyło się lepiej – mówi Tomasz Leszkowicz, przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Lipsku.

Na kolejnym spotkaniu konsultacyjnym z wybranymi organizacjami, które odbyło się w lutym, w budynku Urzędu Miejskiego, zdiagnozowane zostały słabe i mocne strony gminy. Posłuży to do wypracowania koncepcji rozwoju w różnych dziedzinach życia mieszkańców.

(IW)

Podsumowanie trzech miesięcy pracy poszczególnych komisji Rady Miejskiej w Lipsku

Mijają już trzy miesiące, odkąd kadencję rozpoczęła nowo wybrana Rada Miejska w Lipsku. Czas podsumować pierwsze kroki, jakie udało się poczynić poszczególnym komisjom oraz dowiedzieć się, jakie działania planują w najbliższym czasie. W tym numerze skupiliśmy się na osiągnięciach dwóch komisji. O kolejnych napiszemy w kolejnym numerze Echa Lipska.

Komisja Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych

Komisja kultury, oświaty i spraw społecznych w ciągu trzech miesięcy wykazała aktywną działalność. Radni zorganizowali panel dyskusyjny, w czasie którego zorientowali się w potrzebach i opinii mieszkańców w poszczególnych zakresach działalności, nawiązali kontakty z sąsiednimi gminami i przedstawicielem Zarządu Województwa Podlaskiego ds. Współpracy z Organizacjami mają nadzieję na dalszą, owocną współpracę.

Okazało się, że sąsiednie gminy obserwują i oceniają naszą pracę, i zaczynają brać z nas przykład. W najbliższym czasie wezmą udział w spotkaniu komisji ds. kultury Rady Miejskiej w Dąbrowie Białostockiej, gdzie będą reprezentował nasze stanowisko – mówi przewodniczący komisji, Tomasz Leszkowicz.

Na swoim koncie radni tej komisji mają także wyjazd studyjny do Hamulki, gdzie zapoznali się z jednym z możliwych sposobów zagospodarowania schronów wchodzących w skład Linii Mołotowa. W najbliższym czasie komisja planuje spotkanie z przedsiębiorcami, podczas którego zaprezentuje możliwości rozwoju firm działających na terenie gminy oraz możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na ich rozwój w nowej perspektywie budżetowej.

W skład Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych wchodzi: Tomasz Leszkowicz – przewodniczący, Mariusz Rokita – zastępca, Janusz Bielawski – członek, Borodziuk Beata – członek, Jak Krysiuk – członek, Jerzy Krysztopik – członek.

Komisja Rewizyjna

Komisja Rewizyjna swoją pracę rozpoczęła od sprawdzenia wydatków poniesionych na Ochotniczą Straż Pożarną, czyli jednostki w Lipsku, Bartnikach, Siółku, Kuriance i Krasnym.

- Komisja przyjrzała się wydatkom poniesionym z budżetu gminy w latach 2007- 2014 na OSP. Zauważyliśmy, że wydatków było bardzo dużo. Większość stanowiło doposażenie strażaków, co oczywiście uważamy za słuszny i konieczny wydatek. Sporą kwotę stanowią koszty promocji gminy realizowane przez OSP – mówi Janusz Bielawski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej RM w Lipsku.

Radni zauważyli, że koszty poniesione na OSP w latach 2007 – 2014 są nieproporcjonalnie duże w stosunku do wydatków poniesionych w tym samym okresie na służbę zdrowia.

- Wydatki poniesione na służbę zdrowia zajmują zaledwie kilka kartek, natomiast te na OSP, to niemal pełny segregator, w tym także koszty reprezentacji gminy, między innymi cateringi – mówi przewodniczący.

Komisja zauważyła także nieprawidłowości formalne. Małgorzata Cieśluk, pełniła jednocześnie funkcje burmistrza i prezesa zarządu OSP. Pod koniec roku jako prezes OSP pisała wniosek do burmistrza, czyli siebie, o uwzględnienie dotacji dla OSP w planie budżetu gminy Lipsk na przyszły rok.

- Taka sytuacja powtarzała się w latach 2011-2014. Wszelkie wykryte przez nas nieprawidłowości zostaną opisane w protokole z pracy Komisji Rewizyjnej i zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej w Internecie. Znajdą się tam także konkretne kwoty poniesione na poszczególne kategorie wydatków – dodaje przewodniczący.

Prace nad audytem wydatków na OSP nadal trwają. A w najbliższym czasie Komisja zajmie się rewizją wydatków poniesionych na promocję gminy w latach 2007-2014. Radni przyjrzą się tym razem kosztom podróży służbowych reprezentacji gminy do Austrii, Hiszpanii, Maroko, Turcji, Włoch, na Białoruś i Litwę, oraz koszty związane z wizytą delegacji Tureckiej w Lipsku. O postępach prac Komisji będziemy informować na bieżąco.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: Janusz Bielawski – przewodniczący, Tadeusz Krysiuk – zastępca, Tomasz Leszkowicz – członek, Mariusz Rokita – członek.

(IW)

Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji ambasadorem otwartości w I edycji konkursu „Podlaskie Otwarte”

Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji na co dzień zachęca mieszkańców gminy i turystów do poznawania i kultywowania pięknych tradycji związanych z pisankarstwem, taktwem czy tradycyjnym wypiekami. Ich starania zostały docenione.

Województwa Podlaskiego do 2020 roku. Wśród inicjatyw, które zostały wyróżnione i nagrodzone, takich jak: Kamil Kamiński z fundacji Ocalenie działającej na rzecz uchodźców, Wiesław Koluch, twórca nowej dyscypliny sportowej KoluchStyl oraz Piotr Piłasiwicz zajmujący się tradycyjnym bartnictwem, w kategorii „Kapitał ludzki” wyróżnione otrzymało również nasze lipskie Muzeum i Stowarzyszenie Lipskiej Pisanki i Tradycji. Nagrodę, statuetkę za „otwartość”, z rąk wicemarszałka, Macieja Żywno pisankarki odebrały 5 lutego, podczas gali w Operze Podlaskiej.



Konkurs „Podlaskie otwarte” został ogłoszony przez Urząd Marszałkowski w Białymstoku. Polega na wyłonieniu i nagrodzeniu osób i inicjatyw, które przysłużyły się do rozwoju województwa podlaskiego w zakresie: dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, nauki i edukacji, przedsiębiorczości w wymiarze transgranicznym i międzynarodowym, wpisując się w Strategię Rozwoju

Programu Obywatele dla Demokracji wdrażanego przez Fundację Batorego i Polską Fundację Dzieci i Młodzieży, finansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

(IW, JM)

Lipskie twórcynie obejrzymy w telewizji już w święta

Telewizja Białystok nakręca reportaż o Stowarzyszeniu Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji. Ekipa telewizyjna odwiedziła członków Stowarzyszenia w muzeum we wtorek, 24 marca. Panie opowiadały o pięknej wielkanocnej tradycji i pożytkach bycia w Stowarzyszeniu.

- Zaczęło się od odebrania nagrody w konkursie „Podlaskie Otwarte” zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski, w którym otrzymaliśmy wyróżnienie. Teraz ekipa telewizyjna kręci cykl reportażu pod tytułem „Spełnieni” o ludziach, którzy angażują się pracę na rzecz społeczności, obecnie reportaż mówią o nagrodzonych inicjatywach. I właśnie w ramach tego cyklu mieliśmy okazję gościć dziennikarzy w Lipsku – wyjaśnia Joanna Marcinkowska, członek Zarządu Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji.

W reportażu, który będziemy mogli obejrzeć już w świąteczny poniedziałek tuż po 18, zobaczymy pisankarki: Ewę Skowysz-Mucha, Janinę Trochimowicz, Genowefę Skardzińską-Sztukowską a także zdobywczynię najwyższej nagrody Perła 2010 na Poznańskich Międzynarodowych Targach POLAGRA FOOD w kategorii „nasze kulinarne dziedzictwo” za przetwory z żurawiny, Krystynę Czarnecką.





- To dobry pomysł, a przede wszystkim promocja dla miasta. Cieszymy się, że nasze Stowarzyszenie zostało docenione, mam nadzieję, że nie po raz ostatni – mówi Krystyna Czarnańska.

Tradycja, zarówno pisankarska jak i kulinarna jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Panie w Stowarzyszeniu zajmują się krzewieniem tradycji nie tylko wśród mieszkańców tego terenu, ale i wśród turystów odwiedzających Lipsk. Czy zatem członkowie Stowarzyszenia to osoby spełnione?

- Uważam, że tak, ponieważ robię to co lubię, umiem i dodatkowo mogę się tymi umiejętnościami podzielić – podsumowuje Ewa Skowysz – Mucha, prezes Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji.

Stowarzyszenie działa na terenie gminy od 2008 roku. Zajmuje się między innymi kultywowaniem tradycji pisankarskiej i innych tradycji ludowych, integracją twórców i animatorów kultury ludowej, ochroną tradycji i dziedzictwa kulturowego, promocją wyrobów rękodzieła ludowego.

(IW)

Taekwon-do. Sukcesy naszych sportowców!

Adepci Podlaskiej Szkoły Taekwon-do znów z sukcesami.

- Jest to wynik bardzo ciężkiej, codziennej pracy i determinacji zawodników – mówi trener, Tomasz Leszkowicz.

Zawodnicy Leszkowicza ruszyli z kopyta w nowym roku. Już w lutym startem na turnieju w Bartoszczach zainaugurowali kolejną edycję Profesjonalnej Ligi Taekwon-do.

W zawodach wzięło udział blisko 200 uczestników.

- Nasi reprezentanci spisali się świetnie, zdobywając łącznie szesnaście medali, w tym aż po sześć złotych i srebrnych oraz cztery brązowe – mówi Tomasz Leszkowicz.

Profesjonalna Liga Taekwon-do powstała w ubiegłym roku. Skupia zawodników, trenerów i sędziów trenujących taekwon-do w Bartoszczach, Białymstoku, Dąbrowie Białostockiej, Jabłonce, Legionowie, Lipsku oraz Pruszcze Gdańskim. Liga ta stanowi uzupełnienie kalendarza zawodów Polskiego Związku Taekwon-do. Juniorom daje możliwość stoczenia dodatkowych pojedynków, młodzikom rozpoczęcia przygody z konkurencją walki sportowej, a młodszym dzieciom pozwala zasmakować rywalizacji sportowej i związanych z nią pozytywnych emocji. Startujący walcząc w konkurencjach przygotowanych przez organizatorów mają szansę zdobycia medali oraz zbierają punkty do klasyfikacji generalnej ligi. W czasie jednej edycji odbywają się trzy turnieje, a podczas ostatniego zawodnicy z najwyższą liczbą punktów w swoich kategoriach wiekowych otrzymują dodatkowe nagrody. Kolejne zawody z tego cyklu już w czerwcu w Pruszcze Gdańskim. Tegoroczne zmagania w lidze zakończy listopadowy turniej finałowy w Dąbrowie Białostockiej.

Natomiast na początku marca, podczas Pucharu Seniorów i Juniorów w Ciechanowie, nasi zawodnicy sięgnęli po trofea. Lipsk i Dąbrowę Białostocką

reprezentowali Maciej Protasiewicz, Karolina Budnik i Gabriela Sztukowska.

- Niestety z powodu kontuzji w turnieju nie mogła uczestniczyć Martyna Pietrzeniec. Jej koledzy przywieźli ze sobą trzy medale. Karolina wygrała walki juniorek w kategorii do 45 kg, natomiast Maciej Protasiewicz wywalczył brązowy medal w konkurencji układów formalnych seniorów. Co ciekawe, swój wynik powtórzył również wśród juniorów. W sobotę po raz pierwszy wystartował w grupie seniorów, wygrał pojedynek w kategorii do 70 kg, lecz z powodu kontuzji nie wyszedł do drugiego. Maciek pokazał też klasę w swoich walkach w kategorii do 68 kg juniorów. Jednak po zaciętych pojedynkach z zeszłorocznymi drużynowymi Mistrzami Europy nie awansował do strefy medalowej. Usprawiedliwieniem dla niego jest również to, że walczył bolesną kontuzją. Gabriela Sztukowska pomimo ambitnej postawy w swoich trzech walkach, nie zdołała awansować do strefy medalowej. Otarła się również o podium w konkurencji układów - przegrała dopiero w ćwierćfinale - relacjonuje trener naszej lokalnej kadry.

Start w Pucharze Seniorów i Juniorów w Ciechanowie był głównym sprawdzianem przed pierwszą eliminacją do Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych, która odbędzie się 29 marca w Lublinie.

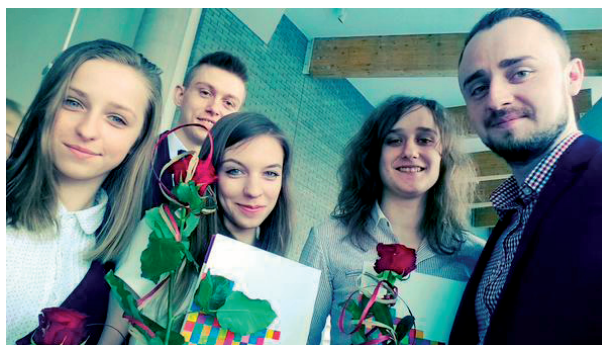
Nasz udział w Pucharze Polski możliwy był dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Białostockiej.

(IW)



Odebrali stypendia z rąk marszałka

Podopieczni trenera Taekwon-do Tomka Leszkowicza z Lipska i Dąbrowy Białostockiej odebrali dziś stypendia sportowe z rąk marszałka województwa podlaskiego Mieczysława Baszki.



Wśród nagrodzonych znaleźli się: Martyna Pietrzeniec, Karolina Budnik, Gabriela Sztukowska i Mateusz Pawlusewicz. Stypendia zostały przyznane za wysokie wyniki sportowe w 2014 roku.

- Gratuluję wszystkim moim uczniom świetnej formy i tak wysokich wyników. Cieszę się, że zostali docenieni również na szczeblu wojewódzkim – mówi Tomasz Leszkowicz, trener stypendystów.

(IW)



Wywalczyli dziewięć medali!

Aż dziewięć medali przywieźli z Lublina, z pierwszej eliminacji do Mistrzostw Polski Juniorów i Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych podopieczni Tomka Leszkowicza.

W niedzielę, 29 marca w Lublinie odbyła się pierwsza eliminacja do Mistrzostw Polski Juniorów i Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych. Wzięło w niej udział dziewięciu zawodników i zawodniczek z Dąbrowy Białostockiej i Lipska.

- Wróciliśmy w dobrych nastrojach, aczkolwiek nie w pełni usatysfakcjonowani. Nasi reprezentanci zdobyli łącznie 4 złote, 1 srebrny i 4 brązowe medale. Ponadto PST "Ko-Dang" Lipsk zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji juniorów! Dla większości zawodników druga eliminacja powinna być formalnością. Mam nadzieję, że 25 kwietnia w Kraśniku pozostali również uzyskają kwalifikacje do turnieju ogólnopolskiego – mówi trener.



Na wyróżnienie zasługują zwycięzcy swoich kategorii - Maciej Protasiewicz, Gabriela Sztukowska oraz Jakub Sztukowski.

- Nasz wyjazd możliwy był dzięki wsparciu finansowemu Podlaskiej Federacji Sportu, Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Białostockiej, Urzędu Miejskiego w Lipsku oraz Starostwa Powiatowego w Sokółce, za co serdecznie powyższym instytucjom dziękujemy – dodaje Leszkowicz.

(IW)



Elk, Wielkanoc A.D. 2015r.

*„Tej właśnie nocy Chrystus
skruszywszy więzy śmierci,
jako zwycięzca wyszedł z otchłani.
Nic by nam przecież nie przyszło
z daru życia, gdybyśmy nie zostali odkupieni”.*

«Exultet»

Drodzy Przyjaciele naszego seminarium!

„Ja Jestem Zmartwychwstaniem i Życiem! Kto wierzy we mnie, choćby i umarł, żyć będzie.” (J 11, 25)

Odnowieni czasem czterdziestodniowego postu, stajemy w pokorze wobec Tajemnicy Wielkiej Nocy, w której Zmartwychwstały Chrystus Pan pokonał śmierć i otworzył przed nami bramę do wiecznej radości, obmył nas z winy i przywrócił niewinność obdarowując nadzieją naszego zmartwychwstania.

Niech przeżywanie Tajemnicy Paschy stanie się czasem pogłębionej refleksji nad Krzyżem i pustym grobem. Wpatrzenie w Krzyż naszego Pana niech uczy nas nieustannej miłości do Boga i ludzi, a zaduma nad tajemnicą pustego grobu ożywia nadzieję. Niech Zmartwychwstały Chrystus wzmacnia naszą wiarę i prowadzi do pełni życia.

Błogosławionych i radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

zyczy wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elckiej

ks. Maciej Maciukiewicz

ks. Antoni Skowroński

ks. Maciej Maciukiewicz
Opiekun Wspólnoty Przyjaciół WSD



ks. Antoni Skowroński
Rektor WSD w Elku

Najstarsze święto chrześcijan

Istotą chrześcijaństwa jest wiara w zmartwychwstanie. Dlatego pierwszym świętem obchodzonym w chrześcijaństwie była Wielkanoc. Najstarszymi świadectwami świętowania Wielkanocy w starożytnym Kościele są Epistola Apostolorum z ok. 150 roku oraz homilia wielkanocna Melitona z Sardes (2. wiek). Być może, że obchodzona była ona już w czasach apostołskich, przynajmniej przez Kościoły założone przez apostoła Pawła. Wskazują na to słowa wielkiego Apostoła Narodów: "Usuńcie stary kwas, abyście się stali nowym zaczynem, ponieważ jesteście praśni; i albowiem na naszą wielkanoc jako baranek został ofiarowany Chrystus" (1 Kor 5,7). Zwrot "na naszą wielkanoc" upoważnia nas do wysnucia wniosku, że Wielkanoc obchodzona w chrześcijaństwie apostołskim posiadała zgoła odmienny charakter aniżeli żydowska Pascha (wielkanoc). Wielkanoc chrześcijańska była przypomnieniem krzyżowej ofiary Jezusa i Jego zmartwychwstania.

Te dwie tradycje dotyczące terminu obchodzenia Wielkanocy stały się w drugiej połowie II wieku zarzewiem sporu, który mógł doprowadzić do pierwszego poważnego rozłamu w chrześcijańskim Kościele, gdyby nie interwencja i list biskupa Lyonu, Ireneusza (ok. 202), pochodzącego z Azji Mniejszej, do biskupa Rzymu Wiktora, zdecydowanego na zerwanie łączności z Kościołami Azji Mniejszej z powodu ich odmiennego terminu świętowania Wielkanocy (Eusebiusz, Hist. eccl. V, 24, 11). Ostatecznie przyjął się w Kościele zwyczaj Zachodni, a to głównie pod wpływem uchwał Soboru w Efezie w 325 roku. Jednolity termin obchodzenia Wielkanocy utrzymał się do reformy kalendarza, przeprowadzonego w 1583 roku przez Grzegorza XIII. Wschód nie przyjął zreformowanego kalendarza i dlatego prawosławni obchodzą Wielkanoc w innym terminie aniżeli ewangelicy i katolicy. Od 1975 roku trwają próby przywrócenia jednej daty, niezależnej od terminu wiosennej pełni księżyca. Treścią kościelnego zwiastowania w Święto Wielkanocne jest zmartwychwstały Chrystus, centrum i serce chrześcijańskiej wiary. Rezygnacja z tej wiary oznaczałaby degradację chrześcijaństwa do religii, która swą nadzieję ogranicza do życia w przestrzeni i czasie. Wielkanoc jest symbolem triumfu dobra nad złem, życia nad śmiercią, a historycznie rzecz biorąc, początkiem refleksji nad osobą i dziełem Jezusa Chrystusa.

Ks. Manfred Uglorz

Źródło: "Zwiastun" (7/99)

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ!**

Zapraszamy
do umieszczania reklamy swojej firmy
w naszej lokalnej gazecie
„Echo Lipska”.

Koszt: 1/4 strony A4 wynosi 20 zł.
Wystawiamy faktury.

Redakcja „Echo Lipska”

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

zaprasza do odwiedzenia

**WYSTAWY
RĘKODZIEŁA****p. JOLANTY KAPLA.**Wystawa połączona jest ze sprzedażą.**Z a p r a s z a m y !**Nazywam się **Jolanta Kapla**.

Mieszkam w Polkowicach. Od kilku lat zajmuję się rękodziełem. Najchętniej szyję z filcu i skóry. Staram się robić rzeczy kolorowe i radosne. Czasami słyszę, że zamiast robić kolejną zabawkę z filcu, mogłabym poczytać lub obejrzeć jakiś film, ale to właśnie szycie i tworzenie nowych rzeczy daje mi choć na chwilę zapomnieć o tym co mnie gniewa w życiu. Pozwala oderwać się od mojej choroby, bowiem od urodzenia choruję na postępujący zanik mięśni. Moje zainteresowania dają mi dużo radości i satysfakcji, kiedy widzę uśmiech dziecka, które cieszy się z wykonanego przeze mnie drobiazgu.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

p r o p o n u j e

Mieszkańcom Naszej Gminy**zajęcia taneczne****Zapisy prowadzimy do 8 kwietnia (środa) 2015 r.**Tego dnia o **godz. 18.00** odbędzie się w M-GOK spotkanie organizacyjne.

Koszt uczestnictwa uzależniony jest od ilości osób
biorących udział w zajęciach.

**Ilość miejsc
ograniczona!****ZAPRASZAMY!**Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

zaprasza osoby dorosłe na

**NAUKĘ
JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO**

z Monicą - wolontariuszką z Hiszpanii



Informacje: osobiście w ośrodku kultury
lub telefonicznie pod nr: 87 642 35 86, 698 621 115.

Spotkanie organizacyjne**8 kwietnia 2015 r. o godz. 17.00**

**Zajęcia będą bezpłatne i odbędą się, jeżeli
zbierze się minimalna grupa osób.**

Z A P R A S Z A M Y**Echo Lipska**

ROK XXIII NR 159

styczeń - marzec 2015

cena 1 zł

Lokalna gazeta samorządowa

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury,
ul. Rynek 23,16-316 Lipsk, woj. podlaskie, www.kulturalipsk.pl,
e-mail: mgok@lipsk.pl, tel. 87 64 23 586.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz.
Skład komputerowy: Cezary Gładczuk - M-GOK Lipsk.